

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dzień dobry wszystkim. Witam Państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 2 kwietnia. Mamy na sali obecnych radnych, którzy będą brali udział w posiedzeniu i w obradowaniu. Czekamy jeszcze na jednego radnego. Mamy nadzieję, że dotrze. Otwieram posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Stwierdzam kworum. Mamy obecnych 5 radnych z 6. I szanowni Państwo, w związku z otrzymanym mailem dzisiaj rano, chciałabym dołożyć dodatkowy punkt do naszego posiedzenia, ponieważ wpłynęła nowa skarga i dzisiaj Państwu radnym przestałam tego maila. Bardzo proszę o otwarcie skrzynki, tam są materiały. Ja wiem, że to jest nagła sprawa. Państwo jeszcze mogli nie mieć szansy zapoznania się z tym mailem, więc uprzejmie proszę o przeczytanie. I mój wniosek jest taki, aby dołożyć do porządku obrad punkt dotyczący właśnie tej skargi, czyli skargi na Wójta Gminy Lesznawola. I porządek obrad proponowany za chwilę odczytam, tylko proszę Państwa, proszę o przygotowanie takiego wniosku, o dodanie do porządku obrad w punkcie... Jest, tak? Jest ten wniosek? Zaraz, zaraz, zaraz. No a mi się coś tam nie... Już zaraz odświeżę, zobaczymy. Wniosek jest, dobrze, wyświetla mi się. Dobrze. Czyli mamy, w takim razie będziemy głosować w sprawie dodania punktu do porządku posiedzenia, rozpatrzenie skargi na działalność Wójta Gminy Lesznawola. W takim razie proszę o uruchomienie głosowania. To mamy. Dobrze, dobrze, to proszę Pani radna, proszę bardzo, udzielam głosu.

Bożenna Korlak - Radna Gminy

- Bo w porządku obrad mamy tam rozpatrzenie skargi na działalność Wójta Gminy Lesznawola, która dotyczy [niesłyszalne]. A to w mailu, co dostaliśmy, to to jest od wojewody, który odsyła, ale dotyczy tej samej skargi. |Więc jakby ja nie widzę potrzeby dodawania dodatkowego punktu, ponieważ to dotyczy już tej skargi. To jest dodatkowy materiał, który wpłynął, moim zdaniem.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Prosiłabym Panią mecenas o wyrażenie swojej opinii w tej sprawie, bo moim zdaniem to z ostrożności należałoby to procedować rozdzielnie.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Dzień dobry Państwu, dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. No to wymaga przeanalizowania po prostu treści tej skargi, która została załączona do pisma wojewody. Jeżeli to dotyczy tej samej materii, tej samej sprawy, to możemy to połączyć w jedną skargę, jeżeli Państwo sobie życzyacie. Nie ma problemu, no jakby jeżeli Państwo chcielibyście, żeby to procedować osobno, też możemy tak zrobić. Natomiast jeżeli z uzasadnienia będzie wynikało, że to dotyczy dokładnie tej samej materii i tak naprawdę chyba dotyczy, tylko może jest ujęty trochę innymi słowami. Tylko, że [niesłyszalne] z tego co wiem pisze po prostu ręcznie i to nie są kopie, tylko każda z tych skarg jest osobną skargą. Natomiast one dotyczą tej samej materii i formalnie, faktycznie, jeżeli weźmiemy jedno z drugim i odniesiemy się do całości w jednym stanowisku, to będzie ok. Można uznać, że to jest jedna skarga, ponieważ jak rozumiem dotyczy to tych samych spraw, jakby pojawiają się te same nazwiska, pojawiają się te same okoliczności. Więc dla mnie formalnie jest możliwe, żeby to zawrzeć w jednym stanowisku. Ale to jest Państwa decyzja.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- A Pani Mecenasa, jeszcze mam pytanie. Możemy przyjąć dodatkowy punkt pod obrady, a później to połączyć? Czy, bo w tej chwili to musielibyśmy to dołączać do materiałów i to nam tutaj wydłuży procedurę.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- No macie Państwo dołączone do materiałów, bo dostaliście Państwo mailem drugą też skargę, znacie jej treść. Nie wiem za bardzo, jak by to miało wyglądać. To znaczy zarekomendujecie Radzie

uznanie jednej skargi i osobno drugiej skargi, a potem to połączycie? Nie bardzo wiem, o czym Pani Przewodnicząca mówi.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dlatego wolałabym to procedować rozdzielnie. Taka jest moja sugestia. To tak jak już Państwo, po prostu możemy tutaj dyskusję szeroką rozwinąć na ten temat, jak to powinno być procedowane. Dla mnie najprostszą sprawą jest to rozdzielić, wpłynęły w innych terminach te skargi, jak gdyby z innego źródła.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Nie, nie, nie Pani Przewodnicząca, źródło jest to samo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Źródło jest to samo, ale inną drogą, tak, inną drogą proceduralną.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- To zostało przekazane zgodnie z właściwością. I teraz tak, jeżeli mamy robić, mówiąc potocznie, sztukę dla sztuki, to znaczy tylko dlatego, żeby oddzielić formalnie jedną skargę i drugą, to faktycznie to nie jest zasadne. Macie Państwo dwie metody postępowania. To, o czym Pani mówi, czyli oddzielenie tego, to znaczy zajęcie stanowiska w sprawie jednej skargi, zajęcie stanowiska w sprawie drugiej skargi, podjęcie dwóch uchwał. I możecie tak zrobić. Natomiast druga metoda jest taka, że uznajecie to za jedną skargę pochodzącą od tego samego podmiotu, złożoną z punktów takich, takich, takich i takich, dotyczącą tego, tego i tego i w jednym stanowisku i w jednej uchwale odnosicie się i do jednej, i do drugiej skargi. Bo ona tak naprawdę sprowadza się do tego samego, nawet jeżeli gdzieś tu jest jakiś dodatkowy argument lub jest jakaś materia poruszona. Więc jakby ja formalnie absolutnie dopuszczam taką możliwość. Tylko po prostu trzeba się odnieść do jednej i drugiej skargi w tej treści. Nie ma problemu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dobrze, to w takim razie, ponieważ mamy różne pomysły na procedowanie, to jednak w głosowaniu musimy przyjąć sposób procedowania. Dziękuję bardzo. W takim razie proszę o oddanie głosu i tutaj mam dodanie do porządku obrad. Jeżeli Pani radna uważa inaczej, proszę zgłosić po prostu swoją koncepcję. Dobrze. Czyli mamy dodany dodatkowy punkt do...

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Ale to nie jest tak też Pani Przewodnicząca, że tym głosowaniem Rada, znaczy komisja wyraziła stanowisko, co do tego jakie mają być, jak macie Państwo procedować. No, oczywiście Pani prowadzi tę komisję i jeżeli Jest taka wola, żeby komisja zajęła dwa stanowiska, w porządku. Natomiast my po analizie tych skarg, też jakby to wpłynęło dzisiaj, do mnie też to wpłynęło dzisiaj, więc nie dam sobie głowy uciąć, że tak powiem, że tam jest słowo w słowo i że czegoś nie trzeba dodać. Natomiast prawdopodobnie przygotowując materiały na sesję, stworzymy jedną uchwałę, a nie dwie, bo po prostu jedna, znaczy dwie będą niezasadne. No to też proszę pamiętać o tym, że wojewoda nadzoruje te skargi, no i żeby nie miał wątpliwości, że podejmujemy jakby dwa razy uchwałę w tej samej sprawie tylko dlatego, że pismo jest opatrzone inną datą. Więc jakby taki nadmierny formalizm też może nas zgubić. Ja jestem za tym, żeby podejść do tego dosyć liberalnie i po prostu zawrzeć w jednym stanowisku całą treść. Natomiast jeżeli nie jesteście Państwo gotowi dzisiaj ze względu na to, że ten mail wpłynął za późno, no to wtedy jest pytanie, tak? Natomiast jeżeli nie macie Państwo co do tego obiekcji, to zrobmy to po prostu nawet w dwóch punktach, ale stwórzmy z tego jedno stanowisko potem, dobra?

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dobrze. dziękuję Pani Mecenasa. W takim razie chciałabym przejść do przyjęcia porządku obrad. Dobrze, w takim razie, o jest jeszcze Pan Marcin Szost. Także zapraszam serdecznie do wypowiedzi Pana Wicewójta.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznawola

- Dziękuję bardzo. Ja właściwie w poprzednim temacie. Można się spodziewać, że tych skarg będzie jeszcze bardzo dużo, ponieważ skarżący należy do tego typu osób, którzy skarżą cały czas i wszędzie i możliwe, że wrócą do nas kolejne skargi, będziemy cały czas zajmować się tym samym. Sugeruję więc zająć się jedną dyskusją, całością tematu. Jeśli będą wpływać w różnym czasie, to oczywiście będą głosowania w różnym czasie, ale w miarę możliwości, żeby to blokować. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Wicewójcie. Udzielam głosu Panu radnemu Robertowi Tyszkowi.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja zagłosowałem tutaj w tym głosowaniu przed chwilą za, ale żeby było jasne, zagłosowałem za rozpatrywaniem tej sprawy jako takiej. Natomiast zgadzam się tutaj też z uwagami radnej Korlak i Pana Wicewójta, że powinno to być rozpatrywane jako jedna sprawa. I właściwie powinniśmy chyba jeszcze zgłosić wniosek formalny o to, żeby te dwa punkty połączyć w jeden i sformułować jeden wniosek i raz rozpatrywać i sprawę zamknąć w możliwy sposób. Natomiast ja mam jeszcze tutaj pewne wątpliwości o tyle, że może mniej z tego powodu, że to pismo padło w ostatniej chwili praktycznie, ale moje wątpliwości dotyczą tego, że Pani, Pani Przewodnicząca nie odpisała mi na moją prośbę o uzupełnienie materiałów. W poniedziałek wysyłałem maila do radnych i do Pani z prośbą o uzupełnienie, bo w tych pismach, które są na e-Sesji są odwołania do załączonych materiałów fotograficznych, których nie ma, do pism, które były wysyłane, które były, których nie ma. Są odnośniki do pism urzędowych, których też treści nie znamy, więc no generalnie kartka z dość trudno czytelnym tekstem i mimo wszystko pełnym niejasności, wymaga dodatkowych informacji, których do tej pory też nie dostaliśmy. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Tak oczywiście Pani Mecenasa, proszę bardzo.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Odnosząc się, Panie radny, bo ja trochę już miałam do czynienia z tymi materiałami i to od dłuższego czasu, są cztery segregatory. 3 albo 4 segregatory, które dotyczą, i one są pełne, to jest korespondencja o załatwianiu spraw z Panem [niesłyszalne]. Jeżeli oczywiście Pan sobie życzy, to jest decyzja organów, Państwa wójtów i pracowników, jak je udostępnić czy udostępnić. Natomiast ja mogę ze swojej strony powiedzieć, że dostałam też stanowisko z referatu, nie wiem czy Państwo z tym stanowiskiem jesteście zapoznani, ale tam jest skondensowana ta odpowiedź po prostu, jak były załatwiane te sprawy. I ja nie wiem czy, oczywiście pozostawiam do Pana decyzję, czy to jest zasadne, czy to jest niezasadne. Mogę tylko podpowiedzieć z mojej strony, no że mówiąc wprost, nie ma za bardzo potrzeby merytorycznego zagłębiania się w rozpoznawanie tych wszystkich spraw, tak. To jakby stanowisko, nie wiem jakie stanowisko Państwo dostaliście, co dostaliście. Natomiast mogę powiedzieć, że naprawdę będzie to absolutnie przeciwnie, żeby badać te cztery segregatory. Stanowisko referatu jest tu wyczerpujące i wystarczające, jeżeli oczywiście je Pan otrzymał. Jeżeli nie, to ja za pozwoleniem, ale to muszę je uzyskać, mogę przesać mailem, tak, bo dostałam takie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- To właśnie taki skondensowany jakąś treść, to oczywiście by tutaj bardzo dużo wyjaśniła. Ja też prosiłem o uzupełnienie w postaci obrębu, do którego się skarga, obrębu mamy podany numer działki, natomiast nie ma podanego obrębu zupełnie, więc ten numer jest nic nieznaczący, którego

dotyczy ta skarga. I tutaj moje prośby były też o uzupełnienia do obu punktów, nie do jednego. To dotyczyło obu punktów dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Pani Przewodnicząca, ja właśnie przesłałam Pani w tej chwili maila, którego dostałam od Pani Marzeny Chmiel. To są wyjaśnienia dotyczące tej skargi. Tak jak mówię, jeżeli chodzi o materiały źródłowe, to jest tego tyle stron, tyle segregatorów. Jeżeli Pan uważa za zasadne, to one chyba nawet zostały przyniesione dzisiaj do mnie do pokoju. Także zapraszam, w razie czego można się z nimi zapoznać.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- No to tym bardziej, skoro jest taka obfitość tych materiałów, to tym bardziej chyba nie jest dobre wysyłanie tylko wyłącznie odręcznego pisma, które my dostaliśmy jako skargę. No bo z tego pisma nie wynika wiele.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Przepraszam Panie radny, takie materiały dostaliśmy od skarżącego, więc skarżący nie załączył żadnych załączników, więc ja wysyłam to do Państwa, co ja otrzymałam. Natomiast, przepraszam bardzo, ale ja nie widzę maila od Pana z tą prośbą, więc... Ja nie widzę po prostu, ja nie wiem, może mam gdzieś w spamie, nie jestem w stanie tego stwierdzić w tej chwili. Także jest mi bardzo przykro, ja po prostu nie miałam świadomości, że Pan radny do mnie coś pisał. Myślę, że też jeżeli Pan radny nie otrzymał, to też Pan radny zna numer telefonu do mnie i mógł się skontaktować po prostu z pytaniem, dlaczego do tej pory nie dostał. Ja po prostu nie widzę tego, także przepraszam.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Pani radna, to było wysłane do całego składu komisji. Głównie do Pani, ale do wiadomości całego składu komisji. Rozumiem, że wszyscy dostali oprócz Pani, ale przepraszam, ale dzwonienie jeszcze do Pani, no to teraz chyba mija się z celem. Mogę zadzwonić do Pani po komisji. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Proszę o uzupełnienie przez Panią Mecenas i za chwilę oddam głos Pani Edycie Brzostowskiej.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Proszę Państwa, żebyśmy się znowu nie zapętlili w ilości materiałów, które chcecie Państwo analizować i żeby to nie było, tak jak mówię, przeciwnie. Proszę zwrócić uwagę na treść tej skargi, jednej i drugiej. To są odręcznie pisane zdania. To są zdania, których, no proszę ocenić wartość właśnie jakby ładu i składu tego, że tak powiem. Jakie tu są zarzuty. I teraz tak, jeżeli widzi Pan podstawę do tego, żeby pewne elementy w tym wyjaśniać, to wobec tego, jaka to jest materia, może warto by było jakby wylistować, co tak naprawdę wymaga tutaj, co tu wymaga wyjaśnienia. No bo tu są sformułowania, które w sposób oczywisty nie będą podlegały jakiegokolwiek badaniu merytorycznemu, prawda? Więc pytanie, czy chcecie naprawdę teraz badać taką ilość, czy wystarczy i polegacie Państwo na jakiejś ogólnej takiej właśnie zbiorczej analizie, bo wydaje mi się, że tutaj nie ma za bardzo przesłanek do tego, żeby to tak wnikliwie badać, tak. To nie jest tutaj jakiś merytoryczny materiał, który faktycznie doprowadzi komisję do jakichś konstruktywnych wniosków pod tytułem, no zdefiniowanie problemu i odpowiedzenie w jakikolwiek sposób na ten problem. Państwo macie uznać czy skarga jest zasadna czy nie.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Szanowni Państwo, chciałabym jednak przyjąć ten porządek obrad i zacząć procedować, także bardzo proszę o zwięzłe wypowiedzi. W kolejności poproszę Pana Roberta Tyszka, później Panią Edytę Brzostowską, tak jak Państwo się zgłaszają i bardzo proszę nie nadużywać ad vocem. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Pani mecenas, moje pytania dotyczyły uzupełnienia właśnie w tym samym meritum skargi, ponieważ sprawa dotyczy braku reakcji gminy na zalewanie, na samoistną obronę przez skarżącego przed tym zalewaniem. Natomiast pozostałe rzeczy wymienione w tym piśmie są już wtórne. I ja tutaj nie rozpatruję tego jako tematu skargi samej, więc ja doskonale sobie zdaję sprawę czego dotyczy skarga. I, ale o tym będziemy już przy samym konkretnym punkcie rozmawiać i tu bym właśnie zaproponował, żeby tą dyskusję przenieść dalej już na temat, do konkretnego punktu. Natomiast ja oficjalnie chciałem zgłosić wniosek formalny o połączenie tych dwóch punktów, tak jak zapowiedziałem wcześniej, żeby to przegłosować, żeby to można było połączyć. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Bardzo proszę Panią Wójt o wypowiedź i w międzyczasie o przygotowanie, sformułowanie. Bardzo proszę Pana radnego o podejście i sformułowanie tego wniosku, żeby to sprawniej poszło i Panią Wójt proszę o wypowiedź. Dobrze, przepraszam, bo tutaj tak. Pani Edyta Brzostowska, proszę o wypowiedź.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Dzień dobry wszystkim. Ja mam Pani Przewodnicząca też podobną prośbę do Pana Roberta Tyszka, ponieważ w tej drugiej skardze są wymieniane załączniki, między innymi zdjęcia. Ja byłam u właścicielki, znaczy u autorki tej skargi. Mam zdjęcia, które pokazują szkody, jakie w tym domu...

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Czy mogę prosić troszkę ciszej, bo chciałabym usłyszeć Panią radną, jak się wypowiada. Dziękuję.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Widziałam te szkody, jakie w budynku u tych Państwa nastąpiły, więc uważam, że powinniśmy do tego, do tej skargi mieć dołączone te materiały. Są one istotne, o ile po pierwszą skargę, to chyba wszyscy o niej wiedzą, i ta druga, nie ma żadnych materiałów pokazujących, jakie szkody nastąpiły w mieszkaniu tych Państwa. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani radna. Pani Wójt w kolejności, proszę o wypowiedź.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Ta skarga dotyczy tego, że rów wzdłuż działki Pana zgłaszającego został zasypany przez jego sąsiada. Państwo mają ocenić, czy to jest kompetencja wójta. Ewidentnie widać w tym skardze, że i Pan, który do nas przychodzi cyklicznie został poinformowany o tym, że tą sprawę powinien pokierować do, jakby złożyć pozew cywilny przeciwko sąsiadowi. Jakby wójt nie jest osobą tutaj, która jakby może rozwiązać tą sytuację. Kilka wielokrotnie spotykaliśmy się z Panem zgłaszającym. Ja nie wiem, czy my możemy tu mówić nazwiska w tym momencie. To może nie nazwiskiem. Więc Pan odbył z nami wiele spotkań, był informowany o tym. No nie wyobrażam sobie, żebyśmy mieli teraz Państwu kopiować i skanować dokumentację z 20 lat. Dlatego jest z nami Pan Adam Gawrych, który w większości zajmował się tą sytuacją i może Państwu dzisiaj przybliżyć problemy tej posesji. My tych spotkań odbyliśmy już wiele. A jeszcze chciałam, to może jak przejdziemy już do samej skargi, natomiast no ewidentnie widać w skardze, że sprawa powinna być skierowana na drogę sądową i kwestia powinna być rozwiązana między sąsiadami. I o tym jest ta skarga. Oczywiście tutaj są różne inne kwestie, o których rozumiem, że będziemy rozmawiać w dalszej części, ale proponuję jednak zająć się. Wojewoda uznał, że skarga nie jest na zastępcę, tylko jest na wójta czy na urząd. I w ramach tego będziemy dzisiaj dyskutować.

Jest Pan Adam Gawrych, który nam pomoże zrozumieć i przybliży nam tą sytuację. Większość z nas pewnie Państwo radni znają. No my znamy ją doskonale, Państwo nowi radni mogą niekoniecznie znać, więc na wszystkie te pytania myślę, że Pan Adam będzie mógł dzisiaj odpowiedzieć.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Wójt. Proszę o wypowiedź Panią Mecenasa.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Ja proszę Państwa znowu chciałabym przywołać, żebyśmy się trzymali istoty. To co powiedziała Pani Wójt oczywiście się zgadza, natomiast jeszcze zwróćcie uwagę Państwo w pierwszej skardze. Było składane siedem pism i nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. My wskazujemy, że są odpowiedzi. To jest istota tego, co Państwo badacie, czy w zakresie skargi. Znowu kolejna rzecz to jest, że wójt robi postępowania administracyjne. Nie chcę tego wszystkiego cytować, macie Państwo to przed oczami. Natomiast ja bym chciała zapytać Panią radną, jakie dokumenty Pani by chciała otrzymać i czego chciałaby się Pani dowiedzieć. Bo przypominam, trzeba się trzymać przedmiotu skargi. Skarga i Państwa rola nie dotyczy tego, żeby teraz badać sytuację tego Pana, sprawdzać, jakie szkody zostały poniesione, kto i co powinien mu naprawić i tak dalej. Należy trzymać się treści skargi. Także jeżeli w zakresie skargi są jakieś elementy, które trzeba wyjaśnić, to proszę Państwa, żebyście wskazali je konkretnie. Ponieważ materia jest tak obszerna, że nie jesteście Państwo w stanie tego zbadać, ani nie macie do tego kompetencji, żeby w całości przeglądać ten materiał, ponieważ nie dotyczy on skargi jako takiej. Także jeżeli konkretnie jesteście w stanie wskazać, co wymaga wyjaśnienia, to wyjdziemy temu naprzeciw absolutnie.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Mecenasa, ja za chwilę udzielę głosu Pani radnej, jednak chciałam najpierw przeprowadzić głosowanie. Był wniosek formalny Pana radnego Roberta Tyszka i proszę o głosowanie w sprawie połączenia punktów 4 i 5. Uprzejmie proszę o aktywowanie głosowania. Dziękuję Państwu radnym za oddanie głosu. Chciałabym też przejść do przyjęcia posiedzenia naszej komisji i za chwilę udzielę głosu Pani radnej Brzostowskiej. Więc porządek obrad, mamy otwarcie posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i stwierdzenie kworum. Przyjęcie posiedzenia, przyjęcie porządku posiedzenia, przyjęcie protokołu z dnia 16 lutego 2026. Rozpatrzenie skargi na działalność Wójta Gminy Lesznowola. Rozpatrzenie skargi na działalność Wójta Lesznowola. Rozpatrzenie skargi na bezczynność zarządcy drogi. Sprawy różne i zamknięcie posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Uprzejmie proszę o wypowiedź, czy ktoś ma uwagi jeszcze do tego porządku obrad? Czy Pani radna w sprawie porządku? Nie. To w takim razie proszę o uruchomienie głosowania w sprawie porządku posiedzenia wraz z przyjętymi wnioskami. A Pan radny. Dobrze, dziękuję uprzejmie. 4 głosami za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się, 1 brak głosu, przyjęliśmy porządek obrad. Dziękuję Państwu serdecznie. Ogłaszam dwie minuty przerwy. No dobrze, to w takim razie jeszcze Pani Edyta Brzostowska i dwie minutki przerwy będą. Dziękuję.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Pani Mecenasa, ja absolutnie nie potrzebuję materiałów z tej pierwszej skargi z Lesznowoli, bo pomimo, że to nie mój rejon, to doskonale sprawę znam. Chodzi mi o tą drugą skargę, gdzie jest wymienione w piśmie, że są załączone zdjęcia i jakaś korespondencja z referatem. I tylko o tym punkcie mówię, nie mówię o tej pierwszej.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Szanowni Państwo, w takim razie właśnie ogłaszam dwie minuty przerwy na ustalenie tych kwestii. Dziękuję. Szanowni Państwo, jesteśmy w tej chwili szczęśliwie po przyjęciu porządku posiedzenia. Chciałabym przejść do punktu 3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 16 lutego. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie uprzejmie

proszę o przygotowanie głosowania. Głosowania w sprawie przyjęcie protokołu Komisji KSWiP Nr I/2026 z dnia 16 lutego 2026 roku. Nie wyświetla mi się wynik głosowania. Dziękuję uprzejmie. Szanowni Państwo, protokół został przyjęty 3 głosami za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące się, 1 osoba brak głosu. W takim razie szanowni Państwo przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia. Czyli mamy połączone punkty 4 i 5. Skarga na działalność Wójta Gminy Lesznowola, która wpłynęła od mieszkańca Gminy Lesznowola. Państwo dostali materiały, które przesłał skarżący. Uprzejmie proszę o krótkie przedstawienie sprawy przez Pana Adama Gawrycha i ewentualnie jeżeli, a Pan Marcin Szost się zgłasza do wypowiedzi. Przepraszam, ale mi ekran zasłania, ekran laptopa zasłania tą dolną część. Uprzejmie proszę w pierwszej kolejności Pana Wicewójta Marcina Szosta o przedstawienie tematu.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję. Ja będę przedstawiał krótko, ponieważ z Panem, nadal nie jestem pewien czy mogę używać nazwiska, ale wiadomo, wszyscy wiadomo, wiemy o kogo chodzi. Znamy się dopiero dwa lata, natomiast pozostali pracownicy Referatu Ochrony Środowiska to już będzie lat kilkadziesiąt? Historia jest długa, ale dość monotonna. Ogólnie rzecz biorąc, podsumuję ją tak. Pan mieszkający w Lesznowoli przy ulicy Słonecznej, ma zwyczaj, nie wiem jak to inaczej określić, zbieractwa wszelkich możliwych odpadów na swojej działce, w tym codziennego objeżdżania z samego rana sklepów spożywczych w okolicy, zbierania wyrzucanej żywności, gromadzenia jej na swojej działce. Tym samym zamienił swoją działkę, posesję w jedno składowisko odpadów. Zepsutą żywnością karmi swoje kury, stwierdzono na jego posesji występowanie szczurów dość pokaźnych rozmiarów i ów Pan notorycznie kieruje do gminy swoją sprawę, twierdząc, że sąsiedzi go zalewają. Ze strony gminy podjęte zostały w latach ubiegłych, podjętych było szereg działań, które miały potwierdzić bądź nie, czy faktycznie do tego zalewania przez sąsiadów dochodzi, skąd się bierze woda na posesji skarżącego. Po wielu analizach stwierdzono jednoznacznie, że to zalewanie nie jest wynikiem działań sąsiadów, a już w szczególności umyślnych działań sąsiadów, najprawdopodobniej wynika to po prostu z nagromadzenia odpadów na posesji, tak że woda nie ma po prostu gdzie odpłynąć. Ów Pan otrzymał również odpowiedź, ponieważ oczywiście z tym się całkowicie nie zgadza. Ponownie wnosi o to, żeby gmina stwierdziła, że to sąsiedzi go zalewają, nie przyjmuje do wiadomości innych wytłumaczeń. W końcu otrzymał jasną odpowiedź, że otrzymuje ostatnią odpowiedź w tym temacie i gmina więcej nie będzie podejmować tej sprawy, ponieważ odpowiedzi udzielała już wielokrotnie. To oczywiście ten argument, te pisma do skarżącego nie docierają. Cyklicznie, non stop, obchodzi wszystkie instytucje, wysyła pisma do wszystkich instytucji, jakie są tylko możliwe, by zająć się ponownie jego sprawą i podjąć inną decyzję, czyli taką, którą on sobie życzy. U mnie był dwukrotnie w 2024 roku. W zeszłym roku obie wizyty skończyły się tym, że uzyskał odpowiedź taką jak zawsze, natomiast stwierdził, że w ogóle nie opuści urzędu ani mojego gabinetu, dopóki nie zmienię decyzji. Skończyło się to za pierwszym razem wyprowadzeniem przez ochroniarza, za drugim przez policję, na co oczywiście złożył skargę na policję, że doprowadziła do jego wyprowadzenia. Także to, co Państwo widzą, to jest jeden z kolejnych dokumentów, które wpływają non stop do wszystkich możliwych instytucji, także do nas. Pan jest też stałym gościem w Referacie Ochrony Środowiska, gdzie cały czas powtarza, że jest zalewany przez sąsiadów. Dodatkowo po tym, jak już uzyskał także ode mnie i od pracowników decyzję odmowną, opisał nas jako grupę przestępczą działającą w komitywie z jego sąsiadami, za co oczywiście będzie miał pozew z powództwa cywilnego. Natomiast także dotarła do Państwa skarga skierowana do wojewody i zawrócona do nas zgodnie z właściwością, gdzie jeszcze dodatkowo zawarł groźby karalne. To znaczy, że, zresztą mają Państwo chyba na ostatniej stronie, że jeśli nie zostaną podjęte żadne działania, skończy się to tak jak z urzędnikiem w Gdańsku, w domyśle chodzi o zamordowanego Prezydenta. I jeśli Państwo sobie życzą, tutaj jest z dzisiaj zawiadomienie na policji o skierowaniu groźb karalnych przez Pana, wiadomo którego, w stronę urzędników gminy Lesznowola, przy czym te groźby wzbudziły uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione i policja wszczęła tą sprawę. Więc dzisiaj jeśli nie odebrałem telefonu od Pani Przewodniczącej to dlatego, że akurat składałem zeznania. To

tak w skrócie, co do zasadności skarg to i kwestii technicznych związanych z zalewaniem. A, na pewno też słyszeli Państwo o zeszłorocznym pożarze na posesji tego Pana. Wówczas po tym pożarze, także na wniosek sąsiadów, nie dlatego, że jestem z nimi w komitywie i w grupie przestępczej, wszcząłem postępowanie w sprawie nakazania mu uprzątnięcia tej posesji z odpadów. Do tej pory właściciel posesji tego nie uczynił, cały czas wymiguje się tym, podaje za pretekst, że próbujemy usunąć pogorzelnisko, w którym znajdują się ślady podpalenia przez sąsiadów bądź też według ostatniego pisma gromadzi materiały budowlane, żeby budować schrony. Też takie ma pomysły. W tej chwili jesteśmy tuż przed tym, żeby nałożyć na niego karę administracyjną i także pracownicy referatu mają obawy, jaka będzie jego reakcja, kiedy otrzyma ową karę. Co do kwestii technicznych, to może już ewentualnie Pan Adam Gawrych odpowie. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panu Wicewójtowi. Ja bym prosiła jednak o wypowiedź Pana Adama ze względu na to jakie, chciałabym doprecyzować od kiedy po prostu trwa ten temat. I dosłownie trzy zdania na ten temat, jakby Pan Adam mógłby nam, czy były jakieś pisma w tej sprawie od Pana, czy były odpowiedzi na te pisma. No tutaj już częściowo Pan Wójt odpowiedział, ale prosimy o te trzy, cztery zdania w tej sprawie. Dziękuję uprzejmie.

Adam Gawrych - Przewodniczący Gminnej Spółki Wodnej w Lesznowoli

- Witam wszystkich serdecznie. Proszę Państwa, taki Pan Wójt w skrócie już tutaj praktycznie wszystko to, co było najważniejsze powiedział. My tylko możemy tutaj jeszcze dopowiedzieć, ja ze swojej strony, że w tym czasie, no sprawa była już pierwsze początki tych spraw zaczęły się w roku 2010, po tym słynnym tutaj naszym zalaniu gminy Lesznowola po opadzie nawalnym. I od tego czasu już zaczęły rzeczywiście wpływać od [niesłyszalne] różnego rodzaju pretensje do sąsiadów, że oni go zalewają. I proszę Państwa, były wielokrotnie robione ekspertyzy na koszt gminy, które miały potwierdzić lub wykluczyć właśnie przyczyny tego zalewania. I proszę Państwa, no urządzenia odwadniające, melioracyjne, które tam są po sąsiedzku [niesłyszalne], a wszystkie są wykonane poprawnie i działają, także na sąsiednich działkach jest zagospodarowanie wód opadowych w sposób poprawny, nie powoduje zalewania tej posesji. Po wykonaniu wszystkich ekspertyz, proszę Państwa, no niestety stwierdziliśmy zły stan techniczny budynków tego Pana. Wszystkie spady dachowe są zrobione tak, że woda się leje do środka, do podwórka. Pan nie ma żadnego odwodnienia, nie ma żadnej rurki, nie ma żadnej studni chłonnej. I skutecznie Pan odmawiał udzielenia sobie pomocy, ponieważ on chciał, żebyśmy mu pomogli jako gmina, więc tutaj też jako spółka wodna też chciałem pomóc, nie wyrażałem jakiegось tu sprzeciwu. Chciałem zrobić mu też kawałek odwodnienia, ale wiązało się z to, że [niesłyszalne] miał obowiązek zrobienia porządku trochę na tej działce, żebyśmy chociaż wjechali z koparką. No i niestety Pan nie chciał tego porządku robić, nie chciał się rozstać ze swoimi skarbami, więc no odmawiał nam skutecznie, żeby i nie chciał tego odwodnienia. Więc tu Pan z jednej strony żąda pomocy, a z drugiej strony tej pomocy skutecznie odmawia. Więc niestety, ale zgodnie z ustawą prawo wodne musi tą wodę zagospodarować na własnym terenie. No i on to mimowolnie robi poprzez nie robienie nic. Także ta woda u niego stoi. Tak to w skrócie wygląda. Także proszę Państwa mówię, wszystkie urządzenia są wodne, drożne, nawet współpracujemy z zarządcą drogi wojewódzkiej. Był wielokrotnie czyszczony ten rów przydrożny, do którego tam też ta woda spływa, może spływać. Był czyszczony w ubiegłym roku przepust pod ulicą Wojska Polskiego. Zawsze dbamy o drożność tego rowu, który odprowadza wodę ze stawu, także tu wszystko z naszej strony jest poprawnie. Pan po prostu odmawia skutecznie udzielenia sobie tej pomocy, więc zakończyliśmy na tym etapie. Nie można pomóc komuś, kto tej pomocy nie chce. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję uprzejmie. Widzę, że Pani Wójt się zgłosiła też do wypowiedzi, proszę uprzejmie.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja na wstępie chciałam powiedzieć, że nie jestem ani wójtową, ani maciejakową. Jestem Wójtą Gminy Lesznów. Moje nazwisko to Maciejak. To tak tylko sympatycznie, bo [niesłyszalne] lubi dawać ksywki różnym osobom. Miałam ostatnio przyjemność z nim mieć spotkanie parę miesięcy temu już z nowym Wójtą, Panem Oktawianem Druzdem i słyszeliśmy, Pan bardzo błyskotliwie z nami rozmawia, co nie zmienia faktu i tu potwierdzę to, co powiedzieli przedmówcy. Na jego terenie jest jedno składowisko śmieci, które zagraża niebezpieczeństwem i jego i tak naprawdę mieszkańców. W zeszłym roku ja byłam na miejscu jak tam no zapaliły się te przestrzenie Pana składającego. I rozmawiałam z mieszkańcami, którzy wskazują na to, że w miesiącach szczególnie letnich jest bardzo, bardzo trudno im funkcjonować tam, dlatego że tu powiem stanowczo smród, który unosi się z tej posesji jest nie do zniesienia dla okolicznych mieszkańców. Dlatego jego sąsiad, z którym no wyniósł się jakby z tej bezpośrednio funkcjonującej też posesji. Jest to bardzo trudne dla sąsiadów, tutaj chciałabym zwrócić uwagę. Problem tej posesji jest taki, to co mówili przedmówcy, jest zastawiona różnymi, zebranymi przez właściciela przedmiotami, jedzeniem, które jest spleśniałe, które rozkłada się w tamtym miejscu. A to, co też powiedział Pan Adam przed chwilą, Pan zgłaszający, pozwolę sobie nie używać ani imienia, ani nazwiska, oglądaliśmy wspólnie zdjęcia na tym ostatnim spotkaniu i wskazywaliśmy, że nie ma rynien, nie ma odwodnienia, nie ma studni chłonnych, tak jak było to wcześniej powiedziane. Więc to normalne, że woda po prostu rozchodzi mu się no w miejsce, gdzie ma zagłębienia. Natomiast te argumenty nie trafiały do składającego tą skargę. Mam wrażenie, tak jak powiedział Pan Adam, że ja też powiem szczerze, że zgłosiłam się na ochotnika, żeby być mediatorem między jednym sąsiadem a drugim i to jeszcze przed nami. Natomiast przykro mi jest z tego powodu, że Pan zgłaszający w ten sposób nas nazywa, bo naprawdę w bardzo przyzwoity sposób i taki odpowiedzialny próbowaliśmy mu ostatnio pomóc. Pan zgłaszający często chce się ze mną umawiać i ostatnio odbyliśmy takie spotkanie. Natomiast więcej niż to, co zostało wykonane, nie jesteśmy w stanie zrealizować i też sugerowaliśmy to, że jeżeli uznaje, że teren sąsiada został w jakiś sposób podniesiony, no to powinien złożyć pozew cywilny i domagać się odszkodowania czy rozwiązania tej sytuacji. Tyle z mojej strony. Sytuacja jest bardzo trudna i myślę, że ona tak się nie skończy, że ona będzie się ciągnęła przez kolejne lata. Natomiast nie możemy sobie pozwolić na to, żeby ktoś pisał o nas do wojewody, że jesteśmy gminnym gangiem, czy jakby moi pracownicy są gminnym gangiem, tylko dlatego, że nie chcą realizować jakichś zadań z publicznych pieniędzy, które Pan zgłaszający sobie życzy. No i oczywiście groźby karalne, które są całkowicie niedopuszczalne. Bardzo dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Wójt za wypowiedź. Widzę tutaj w kolejności trzech radnych. Ja mam pytanie, czy będą pytania do Pana Adama jeszcze w tej sprawie? Tak, dobrze. W takim razie proszę w kolejności Pan Marcin Kania, udzielam głosu.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo, dzień dobry. Szanowni Państwo, ja tylko chciałbym jeszcze dodać, że poza tą nieruchomością przy ulicy Słonecznej jest jeszcze kolejna nieruchomość, również przy ulicy Słonecznej w rejonie trasy S7. I tutaj również moim zdaniem ta nieruchomość też powinna być objęta stosownym postępowaniem, ponieważ tam również są składowane i zbierane różnego rodzaju odpady. I też tak jak łączyliśmy dzisiaj punkty, proszę Panie Wójt o połączenie również tych nieruchomości, bo tam też jest potężny kłopot.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panu radnemu za wypowiedź. Udzielam głosu Panu radnemu Wojciechowi Adynowskiemu.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja bym się tutaj, bo miałem okazję przysłuchiwać się po drodze

tej dyskusji. Dla mnie w tej sprawie meritum jest proste na samym początku. Skarżący w kontekście skargi na wójta, to jedyne co mogę tu odnieść, to jest kwestia, twierdzi, że wysłał pism, w jednym piśmie 7, w drugim piśmie 12 podobno i twierdzi, że nie dostał odpowiedzi. Mi po prostu brakuje tutaj tylko i wyłącznie, Państwo powiedzieli to, że żeście mu coś odpisali, że jest jakieś stanowisko referatu, żeśmy tego nie dostali. Nie potrzebuje mieć wszystkich pism, nie potrzebuje mieć wszystkiego, tylko chodzi o to, że brakuje cały czas tego stanowiska referatu i ono powinno być tu załączone do całości sprawy i na tym powinniśmy się, że tak powiem, skoncentrować. To, w tym momencie, co Państwo opowiadali, czy kwestie tutaj tej odwodnienia i tak jak Pan Adam opowiadał, nie są tu meritum sprawy w tym momencie i my nie jesteśmy w stanie tego ocenić, że tak powiem, technicznie. Ja bym się na tym w ogóle nie skupiał, bo to jest tutaj kwestia zupełnie czego innego. Tak samo tutaj kwestia, czy ta pozycja jest porządkowana, nie jest. Ja wiem, że to jest uciążliwe, ale to też nie jest meritum dzisiejszej skargi. Więc ja bym tu się skoncentrował tylko na kwestii tego, co skarżący powiedział, czyli że twierdzi o pismach, twierdzi, że są odpowiedzi. Ja bym chciał po prostu znać stanowisko, bo tak naprawdę było ogólnie powiedziane jasno i to jakby zamyka dla mnie tę sprawę. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Tutaj Pani mecenas się zgłasza do odpowiedzi dla Pana Adynowskiego.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Ja dziękuję Panu radnemu za ten głos, bo to jest to o czym mówiłam na początku, że mamy skondensowane takie zbiorcze stanowisko, które napisała Pani Chmiel i ja to przesałam Pani mailem. To jest stanowisko dotyczące tych skarg. Podzielam to, co Pan mówi, to znaczy, że faktycznie powinniśmy się zająć istotą skargi i w tym stanowisku macie Państwo napisane, w skrócie takim telegraficznym właśnie, jak ta korespondencja się odbywa i że sprawy tego Pana są załatwiane i są na bieżąco załatwiane. To, co powiedzieli Państwo wójtowie i Pan Gawrych, to jest takie tło, które moim zdaniem jest niestety, albo i stety bardzo potrzebne i istotne do tego, żeby zrozumieć z jaką materią się mierzymy. Więc myślę, że trzeba to rozpatrywać w takim kontekście. Natomiast oczywiście pamiętajcie Państwo i przy tych sprawach, i przy kolejnej, że badacie Państwo skargę, a nie sprawę. Że to są dwie różne rzeczy, tak, że nie dotykamy materii jako takiej, tylko poruszamy się w zakresie skargi. I to stanowisko referatu istnieje, ono jest jasne. Ja na tej podstawie też zajęłam stanowisko o tym, że w mojej ocenie skarga jest absolutnie bezzasadna, ponieważ te pisma jakby, Pan jest zaopiekowany, z Panem jest cały czas kontakt. Tak jak powiedzieli tutaj Państwo, gmina stara się mu pomóc bardziej, niż sam tego chyba oczekuje i chce. Natomiast jest to oczywiście pewnego rodzaju walka z wiatrakami, ponieważ pewnych rzeczy nie da się załatwić. Natomiast intensywność tego kontaktu, intensywność i jakby ranga materii została tutaj przez Państwa przedstawiona. Więc na tej podstawie właśnie możemy to wszystko przenieść do istoty tej sprawy, do istoty tej skargi. I już w rozstrzygnięciu i Państwa decyzji skupić się właśnie na tym stanowisku referatu, które jest, bo ono jest faktycznie kluczowe. I tak jak mówię, ja już w takim razie po prostu nie będę później zabierała głosu. Moim zdaniem w obu tych przypadkach skarga jest absolutnie bezzasadna.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Mecenas za wypowiedź. Widzę tutaj Pani Wójt się zgłasza ad vocem. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja się nie zgodzę ani z Panią mecenas, ani z Panem radnym, bo tak moglibyśmy sobie wyciąć parę haseł z tego, z tej skargi i uznać, że Pan radny skarży 12 pism. A ja uważam, że opowiada nam o tym, że czy może, czy nie może żywności przetrzymać, kto posiada prawo, czy wójt posiada prawo do tego, żeby opowiada nam o tym w tej skardze. No wiele tematów porusza, czy może, czy nie może na podwórku składać żywności czy rzeczy, ma prawo do posiadania rzeczy. Wskazuje wiele tutaj spraw. Więc ja uważam, że to ważne, że Pan Adam Gawrych i my

przedstawiliśmy Państwu sytuację, bo tak jak mówię, wielu z nas zna tą sprawę, ale nowi radni mogą jej nie znać. Opowiada o nawożeniu ziemi, bo to jest największy problem zgłaszającego. To, że twierdzi, że sąsiad nawiół ziemię i dlatego go zalewa. Jakby to ja bym tak nie upraszczała tego. Dlatego, że tu jest wiele wątków, o których mówi Pan [niesłyszalne] tutaj. Natomiast my od początku tej kadencji tu odpowiadając już na pytania Pana radnego odpowiadamy, staramy się przynajmniej odpowiadać na wszystkie pisma, które do nas trafiają i myślę, że [niesłyszalne] w ostatnich miesiącach czy latach dostał odpowiedzi na wszystkie swoje pisma. Bardzo często wysyła te same kwestie, więc dostaje te same odpowiedzi niestety. No ale nic więcej nie wymyślimy, niż to jaki jest teraz stan rzeczywisty tej sytuacji. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Wójt. Ja mam pytanie do Pani Wójt. Generalnie jakie jest stanowisko Pani i urzędu. Czy Pan skarżący otrzymał odpowiedzi na swoje pisma i na treści w nich ewentualnie zawarte? Dziękuję.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Pani Przewodnicząca, no przecież mamy stanowisko referatu, no to jest stanowisko organu, to jest, ile można mieć jeszcze stanowisk? No jeszcze Pani Wójt, to jest, może mnie Pani Wójt jakby, ja może nieskładnie mówię, ja się zgadzam z tym, że to tło jest potrzebne i absolutnie dobrze, że Państwo o tym mówicie. Ale istota została zawarta w stanowisku referatu i Pani Wójt tylko to wzmacnia i potwierdza. Natomiast naprawdę to już jest definicja przez definicję, mówienie o tym samym Pani Przewodnicząca, ponieważ mamy stanowisko referatu. Pani Wójt powiedziała, że jest pism bardzo dużo, są odpowiedzi na pisma, są odpowiedzi często takiej samej treści, ponieważ pisma są takie same. Naprawdę powtarzamy się.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Mecenas. W kolejności proszę do, udzielam głosu Panu radnemu Robertowi Tyszkowi.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja troszkę rozwinę to, co powiedział radny Adynowski, ponieważ w mojej ocenie tematem jest sprawa reagowania czy też zareagowania gminy na problemy zgłoszone przez mieszkańca. Przysłuchując się wcześniejszym wypowiedziom, ja odniosłem trochę wrażenie, że my rozmawiamy o skardze na mieszkańca. Bo pojawiło się dużo zarzutów przeciwko niemu, a jednak ja jeszcze raz wrócę do tego, co powiedziałem na początku. Te wątki, które zawierają jakiegokolwiek oszczerstwa, czy wobec gminy, czy sprawy międzysąsiedzkie, bym odrzucił. Mnie interesuje wyłącznie to właśnie, co już otrzymałem odpowiedź, czy była odpowiedź na te wspomniane pisma wysyłane wcześniej przez skarżącego. Już dostałem informację, że sprawa zasypanego rowu, proszę tylko kiwnąć głową, to jest też sprawa międzysąsiedzka, a nie sprawa gminy, tak? Dziękuję bardzo. I też już poniekąd dostałem wcześniej odpowiedź, że sprawa nie dotyczy spływu wody z terenu gminnego, tak? Dokładnie, dziękuję bardzo. Więc ja tutaj tylko zwracam uwagę, że my powinniśmy się zająć jednak tematem głównym, a nie tymi pobocznymi. Bo to są już sprawy do rozstrzygnięcia pomiędzy samymi mieszkańcami bądź w drodze cywilnej, czy pomiędzy gminą a skarżącym, jeśli zachowuje się w taki, a nie inny sposób. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panu radnemu za wypowiedź. Tutaj widzę zgłoszenie od Pana Adama, udzielam głosu.

Adam Gawrych - Przewodniczący Gminnej Spółki Wodnej w Lesznowoli

- Proszę Państwa, tak jak mówiłem, ja nie mam dzisiaj już czasu, bo jestem umówiony na ważną wizytę. Proszę Pana, Panie radny, [niesłyszalne] dostawał od nas na każde pismo odpowiedź. W

ostatnim czasie, jakieś pół roku temu, zaczął, przestawał odbierać korespondencję, przychodził do urzędu, awanturował się i nam zapowiedział jako urzędnikom. On nie będzie odbierał od nas żadnej korespondencji, bo mu się nie chce. Zażądał, żebyśmy za każdym razem dzwonili do niego, że mamy dla niego odpowiedź, on sobie przyjdzie i odbierze. No nie ma takiej drogi. Droga jest urzędowa, formalna, musi być potwierdzenie odbioru pisma i koniec. Więc Pan skarżący niestety jest kłamczuchem i tutaj wiecznie, jak mantrę powtarza, te pisma są kopiuj wklej, przez kalkę pisane, więc od lat to jest to samo. Gawrych, Gawrych, Gawrych, Gawrych, Chmiel, tu nie ma innego czegoś. On ma po prostu już taki sposób bycia. Nie odbiera pism, po prostu nie odbiera, więc jak pisze, że nie otrzymuje odpowiedzi, to kłamczuchem jest. Dostaje odpowiedź, tylko jej po prostu nie odbiera. I to w tym temacie ja proponuję naprawdę przejść się na tą posesję, umówić się z [niesłyszalne] na kawkę u niego w domu, porozmawiać tam spokojnie, dotknąć temat, osobiście wczuć się w temat. Była Pani Wójt, Pani Wójt wie jak to wygląda. Państwo jeszcze nie wiecie. Ja wiem, że oczywiście każda skarga mieszkańca na wójta to jest jak woda nam młyn. Ale uwierzcie, miejcie trochę zaufania też do urzędników. My też jesteśmy ludźmi. Trochę więcej wiary i optymizmu i proszę wierzyć. I żeby dobrze jakieś wnioski wyciągnąć, trzeba z każdej strony wysłuchać. Także naprawdę proponuję, ja jestem chętny też pójść na miejsce, pokażę co i jak. Bez tego się nie obędzie, bez wizyty na miejscu. Także proszę uwierzyć, zawsze gmina odpowiadała na każde pismo Pana skarżącego. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- I to jest najistotniejsze, dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panu Adamowi. Proszę bardzo, bo już nie widzę więcej zgłoszonych radnych do wypowiedzi i z pytaniami do Pana Adama. Chciałam tylko wyjaśnić, że tak nie do końca jest to prawdą, że nie wiemy, co się dzieje na tej posesji. Ja byłam, widziałam, więc doskonale sobie zdaję sprawę z tego, co się dzieje na tej posesji i okolicy. Dziękuję bardzo. Pani Wójt jest zgłoszona do wypowiedzi. Czy Pani Wójt chce skorzystać, czy to jeszcze coś tam, pozostałość jakaś? Tak? Proszę bardzo. Już pozostałość, dobrze. Dziękuję Państwu serdecznie za tą dyskusję. Nie widzę... Widzę, Pan Wojciech Adynowski, proszę bardzo.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dziękuję. Ja tylko po prostu chciałem jeszcze raz powiedzieć jedną rzecz, że to jest kolejny raz, gdzie pisma istotne w sprawie wpływają do nas tuż przed komisją lub w trakcie komisji, a po prostu to stanowisko referatu mogło wpłynąć wcześniej i byłoby dużo prościej. Dziękuję.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Panie Radny, oczywiście, że mogło, gdyby komisja o nie wystąpiła. Ja je dostałam dopiero teraz, siedząc na komisji, przesyłam je Państwu, ponieważ dostałam pozwolenie, żeby przestać je dalej. Ja poprosiłam o takie stanowisko, więc je dostałam, żeby zająć swoje stanowisko. Natomiast to, jak komisja proceduje, to już jest między Państwem. Przecież to ja mówiłam chyba na pierwszym Państwa posiedzeniu, że możecie Państwo nam wyznaczać terminy, możecie organizować od kogo chcecie dostać stanowisko, do jakiego dnia, w jakiej formie. To jest wszystko naprawdę w ramach pracy komisji bardzo plastyczna rzecz. Ja Państwu to przekazuję dlatego, że sam w ramach tutaj tego, że wiem, że my będziemy musieli zająć stanowisko i Państwo jakieś musicie zająć, to po prostu o to stanowisko poprosiłam. Ale to faktycznie wygląda tak, że dowiadujemy się o tym dzisiaj i rozmawiamy o tym dzisiaj i dochodzimy do tego, co jest istotą skargi dzisiaj. To jest faktycznie późno.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Mecenasa za wypowiedź. Czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie? Dziękuję uprzejmie. Proszę w takim razie przygotować głosowanie. Czyli... Zaraz, ja to muszę przełączyć. Zgodnie z tym,

co wnioskował Pan Robert Tyszek, głosujemy nad rozpatrzeniem skargi na działalność Wójta Gminy Lesznowola. Biorąc pod uwagę skargę, która wpłynęła zarówno do Urzędu Gminy bezpośrednio...

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Pani Przewodnicząca, ja przerwę Pani przepraszam, ale chciałam zapytać, jaka jest treść głosowania? Co to znaczy rozpatrzenie skargi na działalność Wójta? Bo ja rozumiem, że komisji rozpatrzenie skargi na działalność Wójta polega na zaproponowaniu, zarekomendowaniu stanowiska dla Rady, czy Rada jest za uznaniem skargi za zasadną, za bezzasadną, czy Rada uznaje się za niewłaściwą, czy przekazuje skargę do innego właściwego organu. Ja nie wiem, jaka jest treść głosowania obecnie.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dobrze, Pani Mecenase. Ja proponuję treść głosowania za uznaniem skargi za bezzasadną. Także proszę o poprawienie tej treści głosowania. I chciałam skończyć swoją wypowiedź, która została przerwana. Że chciałabym, żeby ta, że tutaj zgodnie z tym, co sugerowała Pani mecenas, żeby podjąć tutaj jedną opinię w tych...

Bożenna Korlak - Radna Gminy

- Nie, nie może Pani Przewodnicząca mówić o jednej opinii. Każdy radny ma prawo do swojego stanowiska.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Pani Radna, Pani nie zrozumiała, co chcę wypowiedzieć, ponieważ jeszcze nie skończyłam wypowiedzi. Sama Pani prosiła o to, aby procedować te dwa dokumenty wspólnie. I tak Pan Robert Tyszek, i to zostało przyjęte, żeby punkt 4 i 5 był procedowany razem. Nie rozumiem, to Pani radna chce teraz dwa głosowania w tej jednej skardze? Czy jedno głosowanie? Bo ja rozumiem, że połączenie tych punktów było po to, żeby w jednym głosowaniu wyrazić opinię, bo jesteśmy zgodni, że dotyczy to jednej sprawy, jednego Pana i jednej skargi, tak? Więc czy Pani chce podjąć jedno głosowanie w sprawie uznania skargi za bezzasadną, czy dwa, a może więcej? Bardzo proszę o odpowiedź, bo nie rozumiem.

Bożenna Korlak - Radna Gminy

- Pani Przewodnicząca, chyba mylimy tutaj dużo rzeczy. Po pierwsze, teraz głosowanie dotyczy nad rozpatrzeniem skargi na działalność Wójta i to co Pani teraz powiedziała, bo wcześniej Pani powiedziała, że przerwała Pani mecenas Pani, co ja się z tym nie zgadzam, bo nie przerwała Pani, tylko weszła Pani w słowo, no bo już to głosowanie zostało rozpoczęte. Natomiast teraz Pani powiedziała, że powinniśmy podjąć decyzję jakby jednomyślną w sprawie tego głosowania. Ja uważam, że każdy radny, po to mamy za, przeciw i wstrzymuje się, żeby wyrazić swoją opinię właśnie w głosowaniu na temat tego tematu, tego głosowania odnośnie podjęcia tej skargi. No więc, a to, że były połączone dwa tematy, to one, chodziło o to, żeby je połączyć, żeby całość sprawy powiedzieć w tych i to, co ten Pan zgłaszał, to co wojewoda napisał, to nie ma nic do rzeczy z głosowaniem. Także Pani Przewodnicząca, albo ja czegoś tu nie rozumiem, albo proszę Panią, żeby mówiła Pani wyraźnie, do czego to dotyczy. Dziękuję.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Pani Przewodnicząca, bo jest chyba wątpliwość. Państwo podjęliście decyzję o tym, żeby połączyć punkty, ale tak naprawdę w porządku posiedzenia to nie znalazło specjalnego odzwierciedlenia. Są punkty rozpatrzenie skargi, ale w tych punktach rozumiem, że nie ma podpunktu głosowanie za uznaniem skargi za bezzasadną. Tylko głosujemy punkt rozpatrzenie skargi, więc ja proponuję, żeby ten punkt 4 i 5 scalić, po prostu żeby zrobić jeden punkt i żeby ten punkt nazywał się uznanie skargi

za bezzasadną. I wtedy ani nie ma wątpliwości nad iloma skargami głosujemy, ani tak naprawdę za czym głosujemy.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Ja nie odbieram prawa do bycia przeciw, jeżeli jest taka intencja, bo rozumiem, że taka intencja była i Pani radnej i Pana radnego Tyszka, żeby w jednym głosowaniu rozpatrzyć te dwa dokumenty.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Państwo przegłosowaliście wniosek, to chyba taka jest intencja komisji. Komisja chce połączyć to, procedować to wspólnie. To wydaje się rzecz oczywista, tylko procedowanie musi zakończyć się efektywnie głosowaniem. Głosowanie musi być jasne. Członkowie komisji muszą wiedzieć, jaką decyzję podejmują. Więc decyzja jest taka, że w sprawie uznajemy jedną skargę Pana skarżącego. Pan skarżący złożył jedną skargę dotyczącą kilku tematów. Właśnie je omówiliśmy i teraz przechodzimy do głosowania. I głosujemy za czym? Nie głosujemy za rozpatrzeniem skargi, tylko głosujemy za przyjęciem rekomendacji uznania skargi za zasadną bądź bezzasadną. Bo co do tego, że komisja jest właściwa, żeby ją rozpoznawać i Rada jest właściwa, już mamy pewność. Więc mamy dwie opcje, albo zasadna, albo bezzasadna. I teraz Pani stawia wniosek jako przewodnicząca do głosowania, a członkowie komisji, cała komisja głosują za lub przeciw.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Oczywiście, czyli robimy jedno głosowanie, bo o to chodziło. Tak. Jedno głosowanie. Czy jest jasność, że będziemy głosować w jednym głosowaniu nad rozpatrzeniem skargi Pana skarżącego? Czy to jest jasne? Tak?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- To jest jasne, tylko cały czas tutaj pada prośba o to, żeby jasno sformułować temat głosowania.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dobrze, ale najpierw ustalmy, czy to będzie jedno głosowanie, czy będą dwa głosowania, szanowni Państwo. Tak. Dokładnie, dokładnie, więc ja chciałam to... Dlatego, że wypowiadając kwestię, że będziemy podejmować decyzję jako Komisja Skarg, Wniosków i Petycji w jednym głosowaniu, Pani zgłosiła swój przeciw. Ja nie mówiłam, że odbieram Państwu możliwość decydowania. Tak postawiona kwestia, że ja odbieram Państwu możliwość decydowania, jest niezasadna zupełnie, Bardzo proszę o przygotowanie głosowania o uznanie skargi na Wójta za bezzasadną. Dziękuję. I jeszcze w międzyczasie proszę o wypowiedź Panią Wójt. Dziękuję.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja trochę w obronie Pani Przewodniczącej. Chciałam powiedzieć, że myślę, że Pani Przewodnicząca nie miała na myśli, że mają Państwo głosować jednogłośnie, tylko mają Państwo jakby jednogłośnie wspólnie ustalić procedowanie teraz, jak to ma wyglądać. A to jak potem Państwo będą głosować, no to w zależności od Państwa decyzji. Cieszę się, że już to zostało ustalone.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Wójt za wypowiedź. Mamy przygotowane głosowanie w sprawie uznania skargi za bezzasadną. Uprzejmie proszę o oddawanie głosów. Szanowni Państwo, wynik głosowania 4 głosy za, 0 przeciw, 1 się wstrzymał, brak głosu 1 osoba. Dziękuję uprzejmie za głosowanie. Tym samym przechodzimy do punktu 6. Skarga na bezczynność zarządcy drogi. Szanowni Państwo, wpłynęła skarga w dniu 17 marca dotycząca posesji przy ulicy Migdałowej w Nowej Iwicznej. Mamy tutaj kwestię, iż osoba skarżąca wskazuje na pewne niewłaściwe postępowanie urzędu. Chciałabym prosić

Pana Kierownika o kilka słów wstępu dotyczące tej sprawy i za chwilę będziemy przechodzić do procedowania. Dziękuję.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Dzień dobry Państwu. Tak, wpłynęła skarga, tak jak tu Pani Przewodnicząca powiedziała już, 17 marca. Cała sytuacja rozpoczęła się od tego, że uzyskaliśmy taką informację, takie zgłoszenie mieliśmy od jednego z mieszkańców ulicy Migdałowej, że w rejonie posesji osoby, która teraz jest skarżącą, zostało nielegalnie wykonane utwardzenie pobocza w pasie drogowym. Wystąpiliśmy do właścicieli o rozbiórkę tego, ponieważ tam pobocza służą do zbierania i nazwijmy to odparowywania wód opadowych, ponieważ na ulicy Migdałowej nie ma odwodnienia, jak wiemy, typowego, jako kanalizacji deszczowej. Więc w poboczach jest woda czy w pasach zielonych tak, żeby chłonęła się i odparowywała. Natomiast tutaj wysłaliśmy takie pismo do właścicieli, żeby rozebrali ten teren, już abstrahując od tego, jakby jaki jest cel pobocza, no to prowadzenie prac bez zgody w pasach drogowych jest nielegalne generalnie, zgodnie z ustawą, więc jakby nie ma, to są jakby dwie oddzielne rzeczy. No właściciele tutaj poprosili w jednym z pism kolejnych po tej korespondencji o to, żeby to mogło zostać. My nie widzimy takiej możliwości. Zostali ponownie wezwani do rozbiórki nielegalnego utwardzenia terenu, tym bardziej, że no mówię, utwardzili ten teren kostką pełną, to znaczy całkowicie zlikwidowali powierzchnię chłonną, jaka tam była. I w tej chwili po tym naszym drugim piśmie przysłali to, co Państwo macie w skardze, to znaczy przeszli do ofensywy, żeby oskarżyć urząd, że nie prowadzi od 20 lat czy tam więcej działań, które mają zabezpieczyć Państwa posesję przed zalewaniem. Nigdy nie było żadnych zgłoszeń, przynajmniej do nas nie dotarły, przynajmniej do mnie również, akurat tyle lat mniej więcej jestem, nie kojarzę takich zgłoszeń, żeby były kiedykolwiek, o to, że Państwo mają z powodu drogi podtapianą posesję. Należy również zauważyć, że woda z posesji jest odprowadzana oczywiście na drogę z całego zjazdu, od furtki, budynek jest wyżej. Cała woda jest jeszcze od Państwa z posesji odprowadzana, poza trawnikami oczywiście, ale mówię o utwardzonej części ze zjazdu itd., która również wpływała w to pobocze, o którym teraz mówimy. W tej chwili w to pobocze nie wpływa. No i tak naprawdę sprawa dotyczy tego, że my występujemy o rozbiórkę. Państwo skarżą, Pani, bo tak naprawdę Pani skarżąca jakby tutaj, skarży na to, że my jako urząd oczywiście od 20 lat niepodjęmowane są działania, które mają zabezpieczyć ich posesję przed osiadaniami wręcz według tych zdjęć i tak dalej, że tam zaszyły szkody związane z tym, że cały budynek osiada z tego powodu. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panu Kierownikowi za przybliżenie tej sprawy. W mojej ocenie należałoby, tutaj widzę bardziej kwestie skargi na referat i uważam, że ta skarga powinna zostać przekierowana do Wójta. Czy ktoś chciałby zabrać jeszcze głos w tej sprawie? Widzę zgłoszenie Pani Edyty Brzostowskiej. Udzielam głosu Pani.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Panie Stefanie, mam jeszcze pytanie jedno. Bo tą sprawę Pan wie też, że ja znam tą Migdałową od lat. Tam zostało, tak jak zostało napisane w tym piśmie, został wykonany fragment kanalizacji na samym początku tylko. Moje pytanie jest, rozmawiałam dzisiaj z Panią Wójt, czy my mamy projekt odwodnienia na całą Migdałową? To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa. Posesja skarżącej przez to, że tam się bardzo mocno teraz zabudowuje, jest jedną z niżej położonych działek. Więc wnioskuję, że to może być też wpływ na to, że ta woda u nich na działce się gromadzi. Większość działek przy Migdałowej jest wyżej niż Migdałowa. I główne pytanie właśnie, czy mamy projekt na wykonanie tego odwodnienia na Migdałowej.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Udzielam głosu Pani Mecenass.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Tak, dziękuję. Proszę Państwa, ja powtarzam to, co mówię Państwu, odkąd procedujemy w komisji. Zajmujecie się skargą Państwo, a nie sprawą. Najpierw decydujecie Państwo, czy jesteście w ogóle ciałem właściwym do tego, żeby ją rozpatrywać, tę skargę. Moje stanowisko, stanowisko obsługi prawnej jest takie, że nie. Doszliśmy do wniosku, że tak naprawdę treść skargi dotyczy działań referatu, dotyczy tego jaka jest komunikacja między urzędnikami a skarżącym. I w związku z tym, to nie jest skarga na zarządcę jako na wójta, tylko należy to przekazać właśnie wójtowi, bo jest to skarga na jego pracowników. I teraz wobec tego Komisja Skarg nie jest miejscem do zadawania pytań merytorycznych odnoszących się do ulicy, do tego jak jest załatwiane i tak dalej. To nie jest miejsce na to. Więc Państwo decydujcie o tym, czy skargę uznać za zasadną czy nie. I jeżeli będzie do tego sposobność, to takie pytania można ewentualnie zadawać na sesji bądź osobno. Po prostu w referacie Pani radna może je zadawać. Natomiast komisja w tej chwili nie jest polem w ogóle do tego działania. Nie macie Państwo w tym punkcie przewidziane, żeby tak rozpatrywać tę sprawę. Najpierw zacznijcie od tego, czy w ogóle jesteście zasadni przy uwzględnieniu tych rekomendacji, które Państwo otrzymaliście. To znaczy, że w naszej ocenie, też powiedziała Pani Przewodnicząca, skarga nie jest na wójta w ogóle.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Mecenas za wypowiedź. Natomiast tutaj Pani radna już pofatygowała się, jest i Pani radna i Pan kierownik, więc może zrobimy tak, że w sprawach różnych Państwo będą mogli się wypowiedzieć w tej kwestii. Ja chciałabym, abyśmy podjęli decyzję, właśnie tak jak Pani mecenas powiedziała, o tym czy jesteśmy właściwi do rozpatrzenia tej skargi, czy przekazujemy ją zgodnie z właściwością, czyli do wójta. I w tej kwestii prosiłabym o wypowiedź w tym punkcie. Udzielam głosu Panu Adynowskiemu.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Dziękuję. Ja powiem to samo, co powiedziałem przy pierwszym punkcie. Zabrakło jakiegokolwiek informacji zwrotnej dla nas przed tą komisją, tak jak Pani powiedziała, Pani mecenas, jakiegokolwiek opinii prawnej, jakichkolwiek dokumentów, bo tam jest odniesienie do iluś rzeczy. Ponawiam to, co Pan Robert powiedział. Dla mnie, że tak powiem, mail, który Pan Robert wysłał w poniedziałek, który do mnie też dotarł, był jakby prośbą o te dokumenty, one nie dotarły dalej. Nie wiem dlaczego. Ale nie możemy brać się za jakąkolwiek tutaj dyskusję na komisji nie wiedząc nic, tak? No nic, autentycznie nic.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Proszę Państwa, ja dzisiaj parafowałam projekt uchwały, czytałam też uzasadnienie, które uzupełniałam wcześniej, pewnie dwa dni temu. Tak i tę sprawę dostała do zbadania mecenas Madziar i też zaparafowała uchwałę, projekt uchwały, propozycję uchwały w sprawie uznania, w sprawie przekazania skargi według właściwości. My zajęliśmy to stanowisko w tym tygodniu, więc te materiały są. Ja nie wiem, dlaczego Państwo tego nie dostajecie, jaka jest droga tego wszystkiego. Natomiast tu na poziomie urzędu my tę sprawę mamy załatwioną i rozpatrzoną i stanowisko zajęte. Także to, że ono do was nie trafia, to jest jakieś nieporozumienie komunikacyjne. I mnie to też, szczerze mówiąc, nie specjalnie odpowiada, ponieważ ja po prostu mówię do Państwa o czymś, co jest już dla mnie przepracowane i oczywiste, a Państwo po prostu tego nie wiedzą. Natomiast w takim razie, no to nie jest jakaś skomplikowana sprawa, tak. Skarga jest krótka, nasze stanowisko w tym zakresie nie powstało w ramach jako opinia prawna, bo też nie było od nas takiego, nie dostaliśmy takiego zlecenia, dlatego też powstało w formie właśnie tego projektu i uzasadnienia. A z niego wynika to, co powiedziałam. To znaczy, że w naszej ocenie skarga w istocie nie jest po prostu skargą na wójta, to wójt ją powinien de facto rozpatrywać. No i też pewnie to powinno znaleźć odzwierciedlenie w głosowaniu, to znaczy powinni się Państwo głosować za przekazaniem skargi

według właściwości. No ale oczywiście jeżeli w tej chwili nie jesteście na to gotowi i musicie debatować, no to ja tutaj nie naciskam. Mogę tylko jakby kierować tym w ten sposób, żebyście Państwo trzymali się tego przedmiotu skargi. Ja stanowiska żadnego nie mam, które mogłabym Państwu odesłać. To co rozmawialiśmy na temat jakby taki merytoryczny, to rozmawialiśmy z Panem kierownikiem, powtórzył w zasadzie to wszystko, co i nam powtórzył. Więc ja mogę ustnie takie stanowisko przed Państwem dzisiaj zająć i tak naprawdę to tyle.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Mecenas za wypowiedź. Pan Robert Tyszek, proszę uprzejmie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Pani Mecenas, moje pierwsze pytanie jest takie, że na jakiej właściwie podstawie Pani twierdzi, że nie jest to skarga na wójta? Ja widzę tę skargę, widzę skargę na bezczynność zarządcy drogi. Zarządcą drogi nie jest Pan Romanowski jako taki, tylko Pan Romanowski podlega wójt. Więc zarządcą drogi, no z siłą rzeczy jest Wójt Gminy Lesznawola. Dalej czytam, składam skargę na wieloletnie zaniedbanie Urzędu Gminy. No to głową Urzędu Gminy jest wójt przecież. Najpierw skończę, dobrze? I tutaj też znowu mi brakuje tych podstawowych informacji, bo ja już przeskakując nieco dalej, ponad jak gdyby już tą dyskusją, czy to jest skarga na wójta, czy nie wójt, mnie zastanawia, bo ja widziałem w swojej praktyce wiele takich przypadków z jednym takim sztandarowym, gdzie po świeżej przebudowie ulicy, po deszczu nawalnym ludzie biegali, znosili worki z piaskiem po to, żeby wodę spływającą z ulicy nie dopuścić do zalewania ich sklepów. Ten przypadek akurat skończył się tym, że te sklepy zbankrutowały, zostały sprzedane, bo ze względu na wodę spływającą z ulicy nie były w stanie funkcjonować. Natomiast tutaj mi brakuje tej podstawowej informacji, czy zostały w jakikolwiek sposób spełnione bądź niespełnione i przez kogo warunki, które mówią nam właśnie z ustawy prawo wodne, czy właściciel gruntu, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej, zmienił kierunek i natężenie spływu znajdujących się na jego gruncie wód, czy nie? Czy odprowadza wody na grunty sąsiednie, czy nie? I tutaj mam na myśli zarówno tego mieszkańca, jak i grunt gminny, bo tutaj mamy ewidentnie styk gruntu mieszkańca z gruntem gminnym. I to jest też dla mnie podstawowa informacja, żeby jakkolwiek tą skargę oceniać. Dziękuję.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- To ja mam podstawowe pytanie w takim razie, dlaczego Pan o te informacje nie wystąpił wcześniej? Bo w tej chwili trudno jest na to odpowiedzieć.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Wystąpiłem w poniedziałek.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Być może, w każdym razie pyta mnie Pan, do nas żadne zlecenia opinii na ten temat czy zajęcia stanowiska nie dotarły z uwzględnieniem tego typu pytań. Druga rzecz jest taka, że no mówi Pan o tym, że jest tytuł i tytuł nosi, jest skarga na zarządcę. No mieliśmy dopiero co dyskusję o tym, czy raport jest protokołem i protokół raportem. Państwo staliście na stanowisku, że treść decyduje, a nie tytuł. Ja się z tym zgadzam, bo to jest oczywista rzecz. I dlatego czasem coś, co nazywa się skargą jest przekazywane zgodnie z właściwością, ponieważ z treści wynika zupełnie coś innego. Więc jakby to jest istota problemu. I o to właśnie chodzi. Trudno jest dyskutować teraz, kiedy tak naprawdę spotykamy się na komisji, żeby zająć stanowisko, a tak naprawdę nie mamy w ogóle materiałów, nie mamy przepracowanego tematu i tak naprawdę nasze stanowisko jest tylko jakimś wierzchołkiem góry lodowej. Ja uważam, że to co Pan powiedział i zacytował Pan o urzędzie, no urząd to nie wójt. Urząd to jest aparat pomocniczy wójta i to są ludzie, i to są pracownicy i właśnie tym to się różni. Nie, no to jest zasadnicza różnica, to mówimy o administracji. Pan musi sobie zdawać z tego sprawę, że wójt nie jest królem, tylko jest organem wykonawczym, a urząd to są ludzie, którzy są podzieleni na

referaty i są pracownikami, którzy podlegają wójtowi. I jeżeli coś dotyczy ich pracy, to jest rozpatrywane w kategorii prawa pracy i stosunków pracowniczych, a nie na poziomie Rady. To jest ta różnica i to ja na tej podstawie takie stanowisko zajmuję. Oczywiście możecie się Pan z nim nie zgadzać. Oczywiście możecie Państwo zajmować to stanowisko zupełnie inne. Ja nie mam z tym problemu. To jest tylko moje stanowisko. Ja uważam, że w swej istocie i w swej treści, skarga dotyczy relacji między skarżącym a referatem. Jeżeli się Państwo z tym nie zgadzacie, rozpatrujcie Państwo skargę na wójta. Natomiast moim zdaniem w tej chwili nie jesteście zdolni do zajęcia stanowiska w tym przedmiocie, ponieważ nie macie żadnych materiałów tak naprawdę w tym zakresie. No nie ma nic, tak? Więc no jakby jeżeli jest potrzeba zlecenia, zbadania czegoś, my możemy to dla Państwa zrobić. Natomiast tak jak mówię, no jakby ja jestem zupełnie innego zdania. Uważam, że skargę należy przekazać zgodnie z właściwością.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Mecenas za tę wypowiedź. Za chwilę udzielę głosu Panu Robertowi i w międzyczasie proszę o przygotowanie mojego wniosku o przekazanie skargi do wójta. Proszę bardzo Pana Roberta o wypowiedź.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja właściwie chciałem zgłosić to samo w tym wniosku formalnym, aczkolwiek jeszcze to ja ten wniosek formalny oczywiście wycofuję, jeśli Pani Przewodnicząca to zgłosiła w tej chwili. Natomiast dodam tylko to, że w międzyczasie poproszę jednak o uzupełnienie tych materiałów, bo ten temat zapewne wróci na tą komisję. Dziękuję bardzo.

Małgorzata Pisanko - Radca Prawny

- Na sesji nie jesteście Państwo związani stanowiskiem komisji. No jeżeli wybraliście taki sposób procedowania, że mimo zajęcia stanowiska na komisji, jeszcze jakieś dokumenty będą uzupełniane i coś będzie rozjaśniało Państwa stanowisko, no to przecież zawsze każdy radny na sesji może postawić wniosek o innej treści, może zmienić porządek obrad. No co do zasady, tak jak powiedziałam, Rada nie jest związana stanowiskiem komisji. Natomiast to wszystko musi być potem uzasadnione. I pamiętajcie Państwo, że wojewoda badając legalność i zasadność uchwały dotyczącej rozpatrzenia skargi, czyta uzasadnienie i sprawdza, czy uzasadnienie ma podstawy prawne i faktyczne, znaczy czy uzasadnia w sposób prawidłowy stanowisko, które jest wyrażone w uchwale. Więc jest to badanie uzasadnienia dużo bardziej wnikliwe, niż przy każdej innej uchwale.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Mecenas. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy mamy gotowe to głosowanie, tak? To poproszę o wyświetlenie. Głosowanie w sprawie przekazania skargi do Wójta Gminy Lesznowola zgodnie z właściwością. Uprzejmie proszę o oddawanie głosów. Dziękuję. W wyniku głosowania... Dziękuję Pani Mecenas za obecność i za pomoc. Szanowni Państwo, wynik głosowania w sprawie przekazania skargi do Wójta zgodnie z właściwością. 4 głosy za, 0 przeciw, 1 osoba wstrzymująca się, 1 osoba nie oddała głosu. Dziękuję bardzo. I w takim razie przechodzimy do punktu 7. Widzę zgłoszenie Pani Edyty Brzostowskiej. Proszę uprzejmie.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja nie chcę Pana kierownika Przetrzymywać. Po pierwsze a propos tego ostatniego punktu, nad którym Państwo obradowaliście. Według mnie autor popełnił podstawowy błąd. Połączył dwie sprawy, bo jedną sprawą jest nielegalnie wykostkowanie fragmentu ulicy Migdałowej bez zgody urzędu. A drugą kwestią są szkody, których właściciele doznali na skutek popękanych ścian, na skutek zalewania według nich ich posesji. Ja na tej Migdałowej byłam w piątek w zeszłym tygodniu, ich działka jest faktycznie, to jest połączone bodajże pięć budynków w szeregówce. I ta działka, na której te budynki stoją jest faktycznie położona niżej względem pozostałych, w

szczegółności już tych nowo powstałych, gdzie różnica między poziomem drogi, a posesją jest nawet około 15-20 centymetrów. Więc tutaj według mnie to w ogóle powinno być, zresztą dlaczego też się pojawiła, poruszona ponownie kwestia odwodnienia ulicy Migdałowej. Poprzedni wicewójt obiecał na zebraniu wiejskim bodajże w 2023 roku, że to odwodnienie będzie przeprowadzone. Okazało się później, że jest, ale tylko na małym fragmencie i nie rozwiązuje problemu całej ulicy. Ponieważ ta posesja, na której mieszka autor jest mniej więcej w połowie i jest akurat w dołku. Teraz mieliśmy ostatnio w miarę suche lata, więc tam nie było tragedii. Ale tutaj to, co zadawałam pytanie wcześniej w trakcie komisji do Pana kierownika, czy my mamy projekt na odwodnienie Migdałowej na całej długości i jak jest, jeżeli chodzi o podłączenie do kanalizacji burzowej w Krasickiego?

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Proszę Pana kierownika o wypowiedź, dziękuję.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Więc tak, ulica Migdałowa, nie pamiętam, czy w tym roku, nie chcę tutaj źle powiedzieć, ale no już ładnych kilka lat temu, miała wykonaną dokumentację projektową odwodnienia, ale wraz z ulicą Krasickiego. Nie było wtedy mowy o tym, że starostwo będzie robić, bo to było w czasie, kiedy jeszcze starostwo nawet, no nie chciało myśleć o przebudowie ulicy Krasickiego. W związku z... I tam mieliśmy my wybudować dodatkowy kanał bardzo głęboko, z racji spadków jakie były, który prowadziłby wodę do boiska szkolnego, do parkingu szkolnego, przepraszam, do naszych zbiorników i odprowadzał tą wodę w tym również z ulicy Migdałowej, ewentualnie z kolejnych ulic jeżeli będą budowane na przykład może Jarzębinowa i tak dalej. Z racji tego, że starostwo przystąpiło do wykonywania przebudowy ulicy Krasickiego, oni wybudowali swój kanał, który jest na zupełnie innej niwelecie, dużo wyżej. I w tym momencie ulica Migdałowa nie ma możliwości wybudowania tego. Nasz jakby w Krasickiego stracił sens budowy. No to akurat dla nas korzystnie, bo nie robiliśmy tej budowy, która by pochłonęła bardzo duże środki, ale stracił jakby sens z racji poziomów, na jakich występuje spływ wody, niwelety. I przez to ulicy Migdałowej nie dało się, zgodnie z tą dokumentacją, budować ulicy Migdałowej. Odcinek, który jest wybudowany około 100 metrów, 150, no to tak na szybko, został zrobiony dlatego, że zgodnie ze śladem, który był w projekcie i zgodnie z projektem usytuowania wpustów w studni i tak dalej, natomiast zmieniony został poziom, czyli wyżej. Bo tam było jedyne miejsce, które pozwalało na to, żeby grawitacyjnie do Krasickiego odprowadzić tą wodę przy nowym kanale w Krasickiego. Dalszy fragment wymaga wykonania nowej dokumentacji, która określi dodatkowe niwelety, ewentualnie spowoduje, no myślimy, że tym się skończy, trzeba będzie zaprojektować całkowicie nową przepompownię, która tych wód i wtedy dopiero odprowadzenie wód do ulicy Krasickiego. Jeszcze raz, przepraszam.

Kolejny Mówca

- [niestyszalne].

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Tak, no ale to jest w poprzek, to jest do drogi, która będzie szła kiedyś do tego ronda, na razie jest bez nazwy, tak? Także tutaj wymaga to po prostu wykonania nowej dokumentacji projektowej albo zmieniającej, to już tam kwestie techniczne, tak, jak to nazwać, ale również zaprojektowania przepompowni, no i całej infrastruktury, która by pozwalała odwodnić resztę ulicy Migdałowej. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję serdecznie Panu Kierownikowi. Widzę zgłoszenie w sprawach różnych. Pan Marcin Kania, uprzejmie proszę o wypowiedź Pana radnego.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja w sumie do Pana Wójta Szosta, ale tak się przyglądam w lewo i w prawo i naprzeciwko, no Pana Wójta nie ma. Pani Przewodnicząca, to już jest po raz kolejny, kiedy nasza komisja obraduje bez jakiegokolwiek członka zarządu gminy. Bardzo bym prosił, żeby takie sytuacje nie miały miejsca. No i co? Oczywiście poruszą te tematy. Mam nadzieję, że Pan Wójt Szost słucha, ewentualnie Biuro Rady przekaże. Sprawa pierwsza dotyczy odpadów z koszy ulicznych i placów zabaw. Chciałbym się dowiedzieć, na jakiej podstawie składowane są te odpady w PUK Piaseczno i jaki jest koszt tego składowania, i kto te odpady odbiera z terenu PUK Piaseczno? I druga sprawa, chciałbym się dowiedzieć, kiedy PUK Piaseczno zrealizuje zaległe reklamacje z marca bieżącego roku?

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panu radnemu. Też szczerze mówiąc chciałabym się dowiedzieć kilka rzeczy w tej sprawie, bo z tego co mi wiadomo PUK Piaseczno nie odebrał pewnych frakcji, które było obowiązkane odebrać. I teraz te zaległe śmieci są odbierane przez obecnego wykonawcę. Więc słuszne pytania i po prostu postaram się przekazać je do Pana Wicewójta. Dziękuję serdecznie za tę wypowiedź. Proszę, zgłosiła się Pani radna Bożenna Korlak. Proszę uprzejmie.

Bożenna Korlak - Radna Gminy

- Dobrze, jak jesteśmy przy śmieciach, ja tylko chciałam zauważyć, że wersja papierowa różni się od aplikacji, które przychodzą na telefon odnośnie wywozu śmieci. Nie wiem czy całe, ale miały być 1. wywożone różne frakcje.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Przepraszam, chodzi Pani radna o harmonogram, tak?

Bożenna Korlak - Radna Gminy

- Tak, tak.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Harmonogram papierowy od harmonogramu w aplikacji?

Bożenna Korlak - Radna Gminy

- W aplikacji telefonicznej. Także są tam zmiany, no i potem śmieci stoją trzy dni, chyba będą stać do jutra jeszcze, bo w tej wersji papierowej właśnie dopiero jutro, a nie wczoraj. Nie wiem, czy to ze względu na Prima Aprilis, ale była taka pomyłka. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dobrze, dziękuję Pani radna. Także przekażę tę prośbę o wyjaśnienie do Pana Wicewójta. Zgłosił się Pan Adynowski. Uprzejmie proszę.

Wojciech Adynowski - Radny Gminy

- Ja tylko chciałem zapytać, bo my jesteśmy na Komisji Skarg i Wniosków, jak rozumiem? Bo tutaj wchodzimy na inne tematy, ale takie jeszcze pytanie, Panie Marcinie, w które, jeżeli Pan mógłby powiedzieć, w które frakcje i gdzie nie zostały odebrane przez PUK? Bo tak mówię, tego nie wiem, w Zamieniu przynajmniej 31. było odbierane, ale możliwe, że w innych rejonach gminy nie. No i na razie mamy to, jeżeli było odebrane, z jakiego okresu, tak? No bo przed zmianą, znaczy z poprzedniego roku była sytuacja taka, że jak były święta 24., to przez cały tydzień nikt nie odbierał. Więc mówię, to pytanie czy mówimy o takim samym okresie, czy mówimy o jednym dniu, o jednej frakcji, o jednym, tak ogólnie, bo łatwo rzucać tematy, ale jakieś konkrety poprosimy. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Udzielam głosu Panu Marcinowi Kani.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Wydaje mi się, że powiedziałem bardzo wyraźnie, że chodzi o odbiór odpadów z miesiąca marca, dlatego też mam nadzieję, że PUK Piaseczno dosyć sprawnie te reklamacje załatwi, odpady zostaną odebrane i dlatego stąd moje zgłoszenie na dzisiejszej komisji.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- No ja mogę podać jeden adres Panu radnemu. Nowa Iwiczna, ulica Niezapominajki. Jeżeli nie ma więcej zgłoszeń, ja chciałabym, ponieważ mamy Wielki Czwartek, złożyć wszystkim Państwu radnym, obsłudze i osobom, które uczestniczyły dzisiaj w naszym posiedzeniu, chciałabym życzyć zdrowych, spokojnych Świąt Wielkiej Nocy. Dziękuję uprzejmie. W takim razie przechodzimy do punktu 8. Zamknięcie posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca Komisji Skarg Wniosków i Petycji
(-) Agnieszka Sola-Manowska